

Sygn. akt IV KK 526/19

POSTANOWIENIE

Dnia 12 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **D. K.**

skazanego z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 12 czerwca 2020 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 6 czerwca 2019 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. akt IV K (...),

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 6 czerwca 2019 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. akt IV K (...), mocą którego uznano D. K. za winnego przestępstwa z art. 53 ust. 2 i art. 54 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Od prawomocnego wyroku z kasacją wystąpił obrońca skazanego. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego:

1. obrazę przepisów postępowania, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającą na zaniechaniu przez Sąd Apelacyjny w (...)wszechstronnej kontroli odwoławczej zarzutów zawartych w apelacji obrońcy, a nadto wszechstronnego rozważenia i ustosunkowania się w uzasadnieniu orzeczenia do wszystkich zarzutów zawartych w tym środku odwoławczym w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy niezasadnego wyroku Sądu Okręgowego w G.;

2. obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 i 2 k.p.k., art. 366 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. mającą wpływ na treść rozstrzygnięć odnośnie do oskarżonego D. K., polegającą na arbitralnym i bezkrytycznym zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy niewątpliwie nieprawidłowej oceny materiału dowodowego poczynionej przez Sąd I instancji, a przez to brak należytej kontroli odwoławczej w toku przeprowadzonego postępowania apelacyjnego, przy jednoczesnym ogólnikowym powołaniu się na poprawność orzeczenia Sądu I instancji w granicach swobodnej oceny dowodów, a także polegającej na mało wnikliwej, dowolnej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego podczas rozpoznania zarzutów środka odwoławczego i brak rzeczowego odniesienia się do wszystkich zarzutów, argumentów i wniosków dowodowych podniesionych w apelacji, w tym w szczególności poprzez:

- a) wyprowadzenie niesłusznych wniosków wynikających z zeznań świadków D. P., K. G., A. W., Ł. O., D. K., P. O., J. R. K., A. H., nie dostrzegając argumentacji przedstawionej przez obronę w środku odwoławczym;
- b) uznanie za w pełni wiarygodne zeznań świadka Ł. B., nie dostrzegając argumentacji przedstawionej przez obronę w środku odwoławczym;
- c) sporządzenie uzasadnienia w sposób lakoniczny i ogólnikowy, ustosunkowując się do zarzutów apelacji pobieżnie i w sposób wybiórczy, tym samym naruszając zasadę bezstronności, czyniąc niemożliwym przeprowadzenie merytorycznej kontroli podstaw wnioskowania Sądu Apelacyjnego;
- d) odrzucenie jako niewiarygodnych wyjaśnień oskarżonych D. K. i M. R., podczas gdy żaden wiarygodny dowód skutecznie ich nie podważył;
- e) akceptację stanowiska Sądu I instancji polegającego na nieuwzględnianiu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego i uwzględnianiu jedynie tych,

które przemawiały na jego niekorzyść, a także polegającego na braku rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego D. K.;

f) wyprowadzenie niesłusznych wniosków wynikających z opinii i zeznań biegłych sądowych A. J. i A. M. poprzez brak ich należytego i kompleksowego rozważenia, nie dostrzegając przy tym argumentacji przedstawionej przez obronę w środку odwoławczym;

g) wyprowadzenie niesłusznych wniosków wynikających z protokołów zatrzymania rzeczy, dokumentacji fotograficznej, protokołów przeszukania osoby, oględzin, informacji uzyskanych z banków, opinii z badań komputerowych z laptopa Acer, opinii z badań chemicznych, badań śladów daktyloskopijnych, opinii z dokumentów i ich dowolną ocenę poprzez brak ich kompleksowej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego analizy, nie dostrzegając argumentacji przedstawionej przez obronę w środку odwoławczym;

h) akceptację stanowiska Sądu I instancji co uznania, że oskarżony D. K. wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej bez wskazania ustalonych i bezspornych faktów, z których wynikałoby, że oskarżony D. K. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona w/w przypisanego mu czynu.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu Okręgowego oraz przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

W odpowiedzi na tę kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, dlatego podlegała oddaleniu na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k.

Przypomnieć trzeba, że kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądów, które ze względu na charakter (doniosłość) wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się w obrocie prawnym. Podnoszone w tej skardze zarzuty powinny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, ale przy tym rażące, naruszenie prawa, do jakiego doszło w

postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu drugiej instancji.

Kasacja wniesiona w rozpatrywanej sprawie zmierza w istocie do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd *meriti* – a zaakceptowanej następnie w wyniku kontroli odwoławczej przez Sąd Apelacyjny – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Zważyć jednak należy, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania odwoławczego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, która służyć ma kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń.

Zauważyć trzeba, że podnoszone w kasacji kwestie stanowiły już przedmiot apelacji obrońcy. Były one już analizowane przez Sąd *ad quem* i co istotne, Sąd ten przeprowadził w tym zakresie prawidłową kontrolę odwoławczą, o czym przekonuje sporządzone uzasadnienie. Wskazywanie kolejny raz na te kwestie w kasacji stanowi więc bezzasadną polemikę z rozważaniami Sądu odwoławczego i próbę wywołania ponownej, acz niedopuszczalnej kontroli orzeczenia Sądu *meriti*, tym razem przez Sąd Najwyższy. Takie postąpienie nie mogło być zatem skuteczne.

Niewątpliwie przedmiotowa sprawa miała charakter procesu poszlakowego. Brak było bezpośrednich dowodów wskazujących na wytwarzanie przez D. K. znacznej ilości substancji psychotropowej. Jak zasadnie wskazał jednak Sąd Apelacyjny w sprawie tej ustalono istotne okoliczności potwierdzające trafność dokonanych ustaleń faktycznych. Mianowicie, D. K. został zatrzymany przez Policję ze współoskarżonym w miejscu, gdzie wedle posiadanych przez funkcjonariuszy informacji miały znajdować się osoby produkujące amfetaminę. Oględziny mieszkania przy ul. K. w R. doprowadziły do pozytywnego zweryfikowania tych informacji oraz ujawnienia w tym lokalu linii do produkcji amfetaminy oraz znacznej ilości wytworzonego wcześniej narkotyku. Lokal ten przy tym był wynajmowany przez obydwu oskarżonych i wyłącznie oni w nim przebywali. Dopełniające powyższe poszlaki zeznania świadka Ł. B. wskazują zaś, że D. K. nie jest osobą przypadkową, lecz jest zaangażowany w produkcję i handel narkotykami od dłuższego czasu. Wszystko to, przy odrzuceniu wyjaśnień oskarżonych, musi wskazywać, że D. K. dopuścił się zarzucanego mu czynu wspólnie i w

porozumieniu z drugim oskarżonym. Żadne okoliczności nie wskazują przy tym, aby miała się go dopuścić inna nieustalona osoba.

Pomimo wnikliwego i rzetelnego przedstawienia powodów zaaprobowania ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd Okręgowy jako trafnych, sposób przeprowadzenia kontroli odwoławczej kontestuje obecnie w kasacji obrońca. Wskazuje on m.in. na niewłaściwą kontrolę w zakresie oceny wyjaśnień D. K., gdyż miał on konsekwentnie nie przyznawać się do winy, a z faktu, że zmieniał on co do pewnych szczegółów treść swoich wyjaśnień nie sposób wyciągać negatywnych konsekwencji, gdyż miał do tego prawo. Rzecz jednak w tym, że Sąd odwoławczy słusznie już podał, że wyjaśnienia oskarżonego były pokrętne i nieprzekonujące, gdyż najpierw oskarżony twierdził, że został zatrzymany przez Policję zupełnie przypadkowo, a współoskarżonego, z którym go zatrzymano miał nie znać, by następnie stwierdzić, że bywał na posesji przy ul. K. w R., gdyż odwiedzał tam znajomego. Wreszcie podał, że został zatrzymany, gdy pomagał koledze wynosić rzeczy z samochodu do domu. Trafnie podniósł Sąd Apelacyjny, że gdy oskarżony decyduje się na złożenie wyjaśnień, to podlegają one ocenie pod względem wiarygodności tak jak każdy inny dowód. Wywody kasacji w tym zakresie są więc całkowicie bezzasadne.

Z uwagi na wskazywane już wcześniej okoliczności słusznie odrzucono jako niewiarygodne również wyjaśnienia współoskarżonego M. R., twierzącego, że wyłącznie sam wytworzył ujawnioną amfetaminę. Wskazał już też Sąd odwoławczy, że z zeznań A. W. i Ł. O. wynikało, że wyłącznie D. K. i współoskarżony od pewnego czasu pojawiali się (niekoniecznie mieszkali) w przedmiotowym mieszkaniu, zaś z zeznań J. R. K. wynikało, że to oskarżeni byli osobami, które na przełomie czerwca i lipca 2017 r. wynajęły od niej to mieszkanie. Wywody kasacji mające wyłącznie polemiczny charakter, a ukierunkowane jedynie na podważenie zeznań tych świadków, nie mogą okazać się skuteczne. A więc to oskarżeni byli wyłącznymi dysponentami pomieszczeń, w których produkowano narkotyki. To oni zostali zatrzymani w momencie, gdy przenosili przedmioty z samochodu należącego do D. K. do budynku, w którym znajdowało się owo mieszkanie, zaś wedle ustaleń Sądu pierwszej instancji w mieszkaniu tym znaleziono przedmioty

należące do D. K.. Tym samym twierdzenie kasacji, że D. K. nie miał pojęcia o wytworzeniu amfetaminy nie jest przekonujące.

Nie mogą też przekonywać wywody obrońcy odnośnie do oceny zeznań Ł. B.. Sąd Apelacyjny miał przecież na uwadze, że chodzi tu o świadka posiadającego status skruszonego przestępcy. Słusznie jednak zauważył, że sama chęć skorzystania z nadzwyczajnego złagodzenia kary, o którym mowa w art. 60 § 3 lub 4 k.k. - co jest często jedynym motywem działania takich osób - automatycznie nie deprecjonuje zeznań tego rodzaju świadka, które podlegają przecież ocenie stosownie do reguł płynących z art. 7 k.p.k. W sprawie niniejszej – jak już sygnalizowano – zeznania Ł. B. miały przy tym jedynie charakter uzupełniający, a nie pierwszoplanowy.

Nie może więc budzić wątpliwości, że Sąd Apelacyjny dokonał w niniejszej sprawie prawidłowej kontroli odwoławczej. Powody swego stanowiska klarownie zaś wskazał w motywach rozstrzygnięcia. Natomiast wniesiona kasacja stanowi w istocie próbę podważenia ustaleń faktycznych przyjętych w sprawie i zaaprobowanych przez Sąd odwoławczy, czego dobitnym wyrazem są uwagi z ostatniej strony tej skargi, w których obrońca wyraźnie podważa udział oskarżonego w wytwarzaniu amfetaminy. Wszystkie powyższe uwagi świadczą więc o tym, że przedmiotowa skarga jest oczywiście bezzasadna. Dlatego też została ona jako taka oddalona.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w postanowieniu.